

dr hab. Agnieszka Andrychowicz-Trojanowska, prof. UW
Instytut Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej
Wydział Lingwistyki Stosowanej
Uniwersytet Warszawski

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Kariny Jakuć
pt. „Wiktora Pielewina teksty, interteksty i parateksty. Aspekt językowy i przekładowy”,
napisanej pod kierunkiem dr hab. Jolanty Lubochy-Kruglik, prof. UŚ**

1. Cel, struktura, materiał badawczy rozprawy

Celem rozprawy doktorskiej mgr Kariny Jakuć jest „analiza polskich przekładów wybranych utworów Pielewina w kontekście barier językowych i kulturowych, jakie napotykają tłumacze”. Autorka deklaruje także, że „[s]zczególna uwaga zostanie poświęcona kodom kulturowym oraz strategiom ich translacji, co nie tylko umożliwi lepsze zrozumienie kulturowej tożsamości twórczości tego pisarza, ale także może przyczynić się do wzbogacenia teorii i praktyki przekładu literackiego” (s. 4 rozprawy).

Recenzowana rozprawa liczy 287 stron i składa się ze Wstępu i 5 rozdziałów, z których każdy oprócz pierwszego podzielony jest na podrozdziały, ponumerowane z zachowaniem ciągłości w ramach całej pracy. Pierwszy rozdział nosi tytuł „Wiktor Pielewin – życie i twórczość” i liczy 15 stron (s. 11-25); drugi rozdział nosi tytuł „Postmodernizm jako kontekst teoretyczny” i zajmuje 14 stron (s. 26-39); trzeci rozdział został zatytułowany „Gry językowe w prozie Pielewina” i liczy 85 stron (s. 40-124); rozdział czwarty o tytule „Intertekstualność – między tekstami i kulturami” to 32 strony (s. 125-156); rozdział piąty, ostatni, zatytułowany „Parateksty w twórczości Pielewina” zajmuje 101 stron (s. 157-257). Pracę zwieńcza niespełna 2-stronicowe „Zakończenie”, bibliografia (podzielona na literaturę w języku polskim, w języku rosyjskim, w pozostałych językach oraz na słowniki i encyklopedie, a także źródła internetowe), streszczenie w języku polskim (2 strony) oraz streszczenie w języku angielskim (2 strony). W zaproponowanym rozkładzie treści pracy brakuje, moim zdaniem, części zamykającej rozprawę i pełniącej funkcję podsumowania (np. część „Wnioski końcowe” albo „Podsumowanie”). To krótkie 2-stronicowe „Zakończenie” jest niewystarczające dla tak

obszernego opracowania, w którym Autorce udaje się sformułować tak dużo ciekawych wniosków w poszczególnych podrozdziałach. Warto byłoby zebrać je w tej zamykającej części i w sposób kompaktowy podsumować, zamykając tym samym wywód.

Materiałem badawczym, który został poddany analizie porównawczej są wybrane fragmenty konkretnych utworów W. Pielewina, których listę Autorka zamieściła we Wstępie na s. 4-5. Prowadzone przez nią badania „mają charakter interdyscyplinarny” (s. 6), ale bazują na współczesnym przekładoznawstwie i językoznawstwie „postulując postrzeganie zjawisk językowych z uwzględnieniem kontekstu kulturowego” (s. 6). Autorka wyraźnie określa podstawę swojego badania, przyjmując założenie, „że zjawiska językowe powinny być rozpatrywane w ścisłym powiązaniu z kontekstem kulturowym, który wpływa zarówno na ich strukturę, jak i funkcję komunikacyjną” (s. 6).

W pracy wykorzystano obszerny materiał źródłowy, przede wszystkim polsko- i rosyjskojęzyczny, dobrany adekwatnie do zamieszczonych w pracy treści. Autorka posługuje się tym materiałem bardzo sprawnie. Odwołując się do niego wykorzystuje ona przypisy, w których podaje odnośniki bibliograficzne. W mojej ocenie zaburza to płynność czytania (na co Autorka sama zwraca uwagę w odniesieniu do dodawania przypisów przez tłumaczy tekstów Pielewina), ponieważ czytelnik koncentruje się na nich, zamiast śledzić tok myślowy Autorki.

Zaproponowany przez Autorkę podział tematyczny nie budzi wątpliwości, a strukturyzacja pracy jest właściwa (choć w moim odczuciu brak jest części „Wnioski końcowe”/„Podsumowanie”, na co zwróciłam uwagę wyżej).

2. Ocena merytoryczna rozprawy

Na główną część rozprawy składa się pięć rozdziałów. W pierwszym rozdziale rozprawy (pt. „Wiktor Pielewin – życie i twórczość”), przedstawiono krótką biografię oraz najistotniejsze fakty z życia pisarza, kładąc nacisk na te, które dotyczą jego drogi pisarskiej. Warto podkreślić, że w rozdziale tym Autorka nie poprzestała wyłącznie na analizie ogólnodostępnych opracowań, ale przejrzała (a przynajmniej dotarła do) dostępne rozprawy doktorskie dotyczące podobnych zagadnień. Dzięki temu wykonana przez nią kwerenda jest aktualna i rozszerzona.

Drugi rozdział rozprawy (pt. „Postmodernizm jako kontekst teoretyczny”) ma 2 krótkie podrozdziały, w ramach których Autorka przedstawia definicję postmodernizmu i jego główne założenia, a także charakteryzuje postmodernizm w literaturze rosyjskiej.

Trzeci rozdział rozprawy (pt. „Gry językowe w prozie Pielewina”) został podzielony na 7 podrozdziałów i jest poświęcony tytułowemu grom językowym, będącym bardzo istotnym

elementem prozy Pielewina. Autorka przedstawia w nim klasyfikację gier językowych, określa ich funkcje w tekście oraz analizuje strategie translatorskie stosowane w procesie ich przekładu. Chciałabym zwrócić uwagę, że w rozdziale tym na s. 50 Autorka stwierdza, że przyjmuje „rozumienie gry językowej zaproponowane przez Tadeusza Szčerbowskiego oraz Władimira Sannikowa” – opracowanie W. Sannikowa widnieje w bibliografii pracy, jednak w tekście brakuje wyraźnego odniesienia do tego nazwiska i koncepcji (w przypadku T. Szčerbowskiego Autorka w bardzo wyraźny sposób nawiązuje do jego koncepcji). Ponadto trzeci rozdział rozpoczyna się w moim rozumieniu jako część teoretyczna pracy, po czym staje się nagle częścią praktyczną, w której Autorka dość niespodziewanie przechodzi do analizy materiału empirycznego.

Czwarty rozdział (pt. „Intertekstualność – między tekstami i kulturami”) z podrozdziałami oraz piąty (pt. „Parateksty w twórczości Pielewina”) z podrozdziałami są poświęcone analizie tytułowych kwestii w twórczości Pielewina i problemom tłumaczeniowym, jakie te generują. W rozdziałach tych Autorka w umiejętny sposób przedstawia zastosowane (albo nie) zabiegi translatorskie, opatrując je merytorycznymi komentarzami. Liczba analizowanych przykładów i sposób ich doboru świadczą o tym, że Autorka zna analizowane teksty i bardzo sprawnie porusza się po nich, wyłapując i zwracając uwagę czytelnika na tak istotne aspekty kulturowe, historyczne, realioznawcze czy językowe.

Odnosnie struktury pracy należy stwierdzić, że mimo iż jest ona poprawna, to trudno o wyraźne rozdzielenie części teoretycznej i praktycznej. Czytając pracę nie miałam wątpliwości, że rozdział I i II należą do części teoretycznej. Moje wątpliwości zaczęły pojawiać się w trakcie lektury rozdziału III, który w swojej początkowej części jest rozdziałem teoretycznym, jednak dość szybko Autorka zaczyna dokonywać w jego ramach analizy materiału empirycznego, co powoduje, że staje się on częścią praktyczną. Jeśli tak, to oznacza to, że proporcje pracy są bardzo nierówno rozłożone: ok. 60 stron materiału teoretycznego i ok. 150 materiału praktycznego. W mojej ocenie szczególnie w tego typu pracy jest to konsekwencja podjętej tematyki i sposobu jej realizacji, jednak warto byłoby zwrócić uwagę na taką strukturę np. w części wstępnej. Brakuje również wyraźnego zaznaczenia tego, tłumaczenia czyjego autorstwa będą analizowane. Jeśli ta informacja pojawiła się w tekście, to została sformułowana w sposób niezapadający w pamięć – czytelnik w pewnym momencie ze zdziwieniem stwierdza, że analizowane są tłumaczenia autorstwa kilku osób, a nie jednej (zaczyna to być zauważalne dopiero od podrozdziału 4.3). W świetle tego być może wskazane byłoby przybliżenie także sylwetek tłumaczy, których przekłady były przez Autorkę analizowane. Wprowadzenie takiego

(pod)rozdziału rozszerzyłoby również część teoretyczną, zmniejszając dysproporcję pomiędzy częściami.

Podsumowując ocenę merytoryczną rozprawy należy stwierdzić, że podjęta tematyka jest bardzo ciekawa i została opracowana w bardzo dobry, wciągający czytelnika sposób. Autorka w kilku miejscach formułuje bardzo ciekawe myśli i wnioski, choć zdarzają się też stwierdzenia oczywiste (np. s. 52 „Warto jednak podkreślić, że bliskość kulturowa może być też czynnikiem ułatwiającym przekład”). Bardzo dobrą decyzją było sięganie do materiałów źródłowych polsko- i rosyjskojęzycznych, co jest zgodne z obszarami językowymi analizowanych tekstów. Sporadycznie zdarzają się sformułowania, które zmuszają do postawienia pytania, czy Autorka rozróżnia, czy też traktuje synonimicznie pojęcia, np. na s. 56 metoda i technika przekładu („(...) badacze wskazują na kilka metod przekładu gier językowych. Do najczęściej stosowanych technik należą przypis, kompensacja, przekład dosłowny (...), a także przekład wolny”). Bardzo dobrym działaniem Autorki jest także zwarte podsumowanie rozdziałów poświęconych analizie. Szkoda, że nie podsumowała wszystkich wniosków i spostrzeżeń w końcowym rozdziale (np. „Uwagi końcowe”/ „Podsumowanie”).

Kwestią, która nieco utrudnia pracę z tekstem rozprawy jest nieciągła numeracja przypisów. Można podejrzewać, że Autorka zdecydowała się na taką nieciągłą numerację ze względu na znaczącą liczbę przypisów (wynikającą z zapisywania odnośników źródłowych w przypisach), niemniej jednak występowanie w pracy kilku przypisów o tym samym numerze utrudnia czytelnikowi sprawne poruszanie się po tekście.

W pracy zdarzają się drobne potknięcia językowe (np. s. 14 „który został spotkał się z”; s. 47-48 „(...) oparta na możliwościach mówiącego do aktualizowania, naruszenia i wykorzystywania znaków językowych”). Autorka błędnie stosuje przecinek po „ponadto” (np. s. 16, 22), w kilku miejscach błędnie zapisuje cudzysłów otwierający górny zamiast dolnego (s. 68 „Google”, „Adela”). Na s. 114 i 123 pojawia się inny niż dotychczas sposób zapisu nazwiska Pielewin (Pelevin). Autorka sporadycznie myli słowa (np. s. 46 „kompetencja komunikatywna” zamiast „komunikacyjna”; s. 243 „statystyków” zamiast „statystów”). Sporadycznie Autorka gubi fragment, do którego odnosi się (np. s. 84 „Z uwagi na to przypis tłumaczki mógłby zostać pominięty (...) tłumaczka decyduje się na umieszczenie komentarza” – nie przedstawiono tego przypisu/komentarza w pracy; s. 238 przykład 2 – brakuje tłumaczenia). Sporadycznie także Autorka formułuje swoje myśli w sposób przeciwny (s. 88-89 „przypisami opatrywane są (...). Tłumaczka nie sięga jednak zbyt często po tę technikę”, a dwa zdania dalej „Jej komentarze pojawiają się stosunkowo często” i następnie na s. 124

„Najczęściej stosowaną techniką translatorską były przypisy, które tłumaczka wykorzystywała niemal w każdym przypadku pojawienia się fonetycznej gry językowej”).

W całej pracy Autorka wypowiada się w pierwszej osobie (ja), ale na samym końcu (s. 247) pojawia się nagle sformułowanie w liczbie mnogiej („Nasza analiza i propozycje”).

Pojawiają się także drobne niedociągnięcia edytorskie: duże odstępy pomiędzy tekstem właściwym a obszarem przypisów (np. s. 24); odstęp pomiędzy słowem w tekście a numerem przypisu stojącym obok tego słowa (np. s. 23 przypis 41, 45 – ten problem jest nagminny w pracy); niepotrzebne użycie cudzysłowu zamykającego w osobno wydzielonym graficznie cytacie (s. 28). W kilku miejscach nasuwa się pytanie o logikę wydzielania cytatów – znakomita większość długich cytatów jest zapisywana nie w cudzysłowie, a jako wyodrębniony fragment tekstu, co nie miało miejsca np. na s. 30 (długi cytat z przypisem nr 26), s. 31 (cytat z przypisem nr 29). Pojawiła się także ta sama numeracja dwóch różnych podrozdziałów (s. 182 podrozdział 5.5 „Głos autora...” i s. 204 podrozdział 5.5 „Przypisy tłumacza”); wielka litera po myślniku (w wielu miejscach, np. s. 209 na samej górze „Cthulhu – Istota fikcyjna”, s. 224 „Oziero” – Spółdzielnia deweloperska”).

Ze względu na to, że w przytaczanych przez Autorkę przykładach zdarzają się czasem błędy edytorskie itp. (np. s. 198 tekst przekładu: kropka przed nawiasem oraz początek zdania w nawiasie zapisany z wielkiej litery) zastanawia mnie, czy są to usterki powstałe w trakcie przepisywania wybranych fragmentów przez Autorkę (wówczas należałoby uznać je jako zawinione przez Autorkę), czy też jest to zapis oryginalny, świadczący o błędach po stronie tłumaczki/tłumacza, ewentualnie korektora tekstu. Gdyby prawdziwy był ten drugi przypadek, warto byłoby pokusić się o osobną kategorię w analizie, w której można by zwrócić uwagę na błędy tego typu powstałe w tekście tłumaczenia.

Gdyby praca miała zostać skierowana do druku, należy przeprowadzić korektę interpunkcyjną.

Powyższe usterki nie wpływają w znaczący sposób na przeprowadzony wywód ani na ostateczną ocenę pracy.

3. Uwagi końcowe

Reasumując, ogólna ocena przedłożonej przez mgr Karinę Jakuc rozprawy doktorskiej pt. „Wiktorina Pielewina teksty, interteksty i parateksty. Aspekt językowy i przekładowy” wypada pozytywnie. Praca podejmuje ciekawą tematykę, choć nie ma w niej elementów nowatorskich czy innowacyjnych. Niemniej jednak można uznać, że podejście do analizowanego materiału jest na swój sposób oryginalne, a Autorka wykazuje się dogłębną znajomością tematu oraz

szerokim rozeznaniem w analizowanym przez siebie obszarze. Przedstawiony przez Autorkę na s. 4 rozprawy (i przytoczony na s. 1 niniejszej recenzji) cel pracy został zrealizowany.

Przedstawiona do oceny rozprawa jest tekstem bardzo ciekawym, dojrzałym, dobrze opracowanym, obfitującym w bardzo trafne spostrzeżenia i wnioski. Praca jest dopracowana językowo – czyta się ją dobrze, jest merytorycznie poprawna, sporadycznie zdarzają się niedociągnięcia edytorskie i drobne językowe, co jest całkowicie naturalne w tekście tak dużych rozmiarów.

4. Konkluzja

W mojej opinii niniejsza rozprawa doktorska mgr Kariny Jakuć, napisana pod kierunkiem dr hab. Jolanty Lubochy-Kruglik, prof. UŚ, spełnia w wystarczającym stopniu merytoryczne i formalne wymagania stawiane dysertacjom doktorskim w art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668 ze zm.) i może stanowić podstawę nadania mgr Karinie Jakuć stopnia doktora.